



F S S P X

Przełożony Generalny

Do Jego Świątobliwości
Ojca Świętego Leona XIV

Écône, dn. 3 lipca 2026 r.

„Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (Łk XI, 11-13).

Ojcze Święty,

Zawiadomienie o decyzji podjętej przez Stolicę Apostolską wobec Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X, podpisane przez Jego Eminencję Kardynała Fernándeza, dotarło do nas i stało się już publicznie znane.

Wydaje się nam, że ta decyzja po raz kolejny rzuca światło na niezwykle tragiczny kontekst, w jakim znajduje się Kościół powszechny. To, co Bractwo św. Piusa X czyniło i nadal czynić będzie, nie jest niczym innym jak rozwiązaniem w ostateczności dla ratowania dusz pośród doktrynalnego i moralnego zamętu, w jakim pogrążony jest Kościół. W żadnym wypadku nie pretendujemy do zastępowania Kościoła i nie mamy innej ambicji, jak tylko pozostać Mu wiernymi.

W sumieniu nie uznaliśmy, że możemy uchylać się od moralnego obowiązku jaki mamy wobec dusz, jak już wyjaśnialiśmy Waszej Świątobliwości zarówno prywatnie, jak i publicznie.



Prosililiśmy o chleb – to znaczy o odrobinę zrozumienia dla szczerego przypadku sumienia, o ojcowski gest nie tyle wobec Bractwa św. Piusa X, ile wobec dusz – obiecując uczynić z nich prawdziwych synów Kościoła rzymskiego. Niestety, otrzymaliśmy kamień.

Prosililiśmy o rybę – to znaczy o możliwość czasowego uzyskania środków koniecznych do dalszego formowania dobrych kapłanów, aby mogli oni kontynuować swą misję przybliżania duszom Pana Jezusa. Niestety, otrzymaliśmy węża.

Prosililiśmy o jajko, obiecując zwrócić je, gdy tylko będzie to możliwe. Święta Tradycja, którą zachowujemy w duszach, należy bowiem do Kościoła, naszej Matki – a nie do Bractwa św. Piusa X – i jesteśmy pewni, że pewnego dnia jakiś Papież zechce się nią posłużyć dla dobra Kościoła powszechnego. Niestety, otrzymaliśmy skorpiona.

Prosililiśmy, by nas nauczano i utwierdzano w wierze wszech czasów. Zamiast tego po raz drugi zostaliśmy ogłoszeni schizmatykami.

Mimo sankcji, które w nas uderzają, Bractwo św. Piusa X szczerze odnawia obietnicę, którą już wcześniej złożyło Waszej Świątobliwości. Proszę pozwolić, że przytoczę tu swobodnie to, co już wcześniej wyraziłem:

„Bractwo obiecuje Waszej Świątobliwości [...] poświęcić wszystkie swe siły, by strzec Tradycji i oddawać ją na służbę Kościoła. Czyniąc to, Bractwo św. Piusa X nie poprzestaje na zachowaniu starych zwyczajów; sprzyja powołaniom kapłańskim i zakonnym, rodzinom wielodzietnym i głęboko chrześcijańskim, i te powołania i rodziny zachowuje; jednym słowem – wszystko to, co objawia żywotność Kościoła, łaski i wiary katolickiej. Naszym zamiarem nie jest ofiarowanie Kościołowi muzeum dawnych rzeczy, lecz integralnej Tradycji – płodnej, będącej źródłem życia duchowego, wcielonej i przeżywanej w duszach.

[...] Jestem pewien, że pewnego dnia Wasza Świątobliwość lub jeden z Jej następców będziecie mogli i zechce skorzystać z tej posługi, której sprawowanie w Kościele i dla Kościoła stanowi jedyny powód naszego istnienia”. (List osobisty skierowany do Jego Świątobliwości dnia 21 listopada 2025 r.)

Przede wszystkim jednak Bractwo św. Piusa X obiecuje dziś Waszej Świątobliwości, że nie przyjmie tych nowych sankcji – obiektywnie niesprawiedliwych i nieważnych – w zgorzkniałości ani buncie.

Ostatnie potępienia, podobnie jak te z przeszłości, dotyczą nas w tym, co mamy najdroższego: w naszym przywiązaniu do naszej Matki, Kościoła rzymskiego. Jednakże nawet w tej próbie wszystko powinno przyczyniać się do dobra dusz i samego Kościoła. Dlatego potępienia te pobudzają nas do jeszcze większej miłości do Kościoła świętego i do niesienia mu pomocy ze wszystkich naszych sił, bardziej niż kiedykolwiek. Z tej samej racji Bractwo św. Piusa X ochoczo ofiaruje cierpienie spowodowane nowymi sankcjami za dobro Kościoła powszechnego i Waszej Świątobliwości.

Jesteśmy pewni, że pewnego dnia Wasza Świątobliwość lub jeden z Jej następców zechce uczynić swoim program świętego Piusa X: „Wszystko odnowić w Chrystusie” – *Instaurare omnia in Christo*. W tym dniu Ojciec Święty odkryje w Bractwie św. Piusa X nie



zbirowisko węży i skorpionów, lecz małą armię lojalnych synów, gotowych na wszystko, by wesprzeć Papieża w dziele odnowy wszystkich rzeczy w Chrystusie Panu oraz by wobec całej ludzkości upominać się o niezbywalne prawa Chrystusa-Króla nad wszystkimi duszami i nad wszystkimi narodami.

W tym dniu Ojciec Święty odkryje z wielką radością i głęboką pociechą autentycznie katolickie dusze, których więź z Kościołem nigdy nie opierała się na ruchomych piaskach dwuznacznego dialogu, lecz na skale Piotrowej wiary.

Prosimy Najświętszą Dziewicę Maryję, by przyspieszyła nadejście tego dnia, a przede wszystkim życzymy Waszej Świętobliwości, by jak najszybciej zaznała tej radości i pociechy.

W oczekiwaniu na to, proszę, jeśli Wasza Świętobliwość może, mimo Jej niedawnej decyzji, pobłogosławić nas jako swych synów. Dla nas nic się nie zmieniło i nigdy się nie zmieni.

Z ufnością w Opatrzność Bożą, której nic nie umyka i która czyta aż do głębi serca każdego człowieka,

zapewniam Waszą Świętobliwość o moim synowskim oddaniu w Panu.

Don Davide Pagliarani